RODZIAŁ V.

Milenjum.

Łaciński wyraz „milenjum“ i grecki „chilias“ oznaczają „tysiąc lat“. Oba wyrazy używane są dla oznaczenia nadchodzącej ery sprawiedliwego rządu na ziemi w ostatnim tysiącleciu.

Żydowscy pisarze talmudyczni utrzymują, że to milenjum zaznaczy się głównie wyswobodzeniem żydów z pod panowania wszystkich ich nieprzyjaciół, odzyskaniem Palestyny i literalnem panowaniem ich Mesjasza w niezrównanej sławie.

Przedmileniści chrześcijanie naogół trzymają się tegoż co żydzi, z tą różnicą, że tym Mesjaszem jest Pan nasz Jezus Chrystus, że on właśnie powróci na ziemię, zwycięży szatana, obali wszystkie bezbożne rządy, zniesie nieprawość i ustanowi królestwo sprawiedliwości, rządzone przez Kościoł z Chrystusem na czele. Jeruzalem będzie stolicą, Izraelici się zgromadzą i nawrócą, a wszystkie inne narody będą włączone do powszechnego wszechświatowego królestwa o czystym, błogosławionym rządzie.

Pomileniści po większej części utrzymują, że obecne głoszenie ewangelji doprowadzi do nawrócenia świata i nastania złotego wieku, kiedy zapanuje uczciwość, sprawiedliwość i pokój w przeciągu tysiąca lat, poczem ma powrócić Pan Jezus na „sąd powszechny“ i zaprowadzić wieczne swe panowanie.

Trzeba rożnice tych poglądów dobrze sobie zapamiętać.

Przeciwny pomilenistom pogląd — literalne panowanie Chrystusa ze swoimi świętymi w ciągu tysiąca lat — jest jasno wyrażony w dwudziestym rozdziale

Objawienia[1]. Sześć razy powtarza się tam wyrażenie „tysiąc lat“, mianowicie w wersetach 2, 3, 4, 5, 6 i 7. Nauka jest tak jasna, że „głupi nawet nie zbłądzą“ Izaj. 35, 8.

Przeciwnicy zaś tej „błogosławionej nadziei“ o przedmilenistycznem przyjściu naszego Pana zwykle rozpoczynają swoją argumentację od twierdzenia, że nauka o milenjum nigdzie w Pismie św. nie jest wzmiankowana, z wyjątkiem 20 rozdziału Objawienia i że symboliczny charakter tej księgi nie pozwala opierać na niej tej doktryny. Płytkość takiego dowodzenia znakomicie wykazuje się faktem, że żydzi mieli tę naukę o milenjum całkowicie rozwiniętą na podstawie pism Starego Testamentu o wiele wcześniej przed napisaniem księgi Objawienia lub wogóle innej części Nowego Testamentu. Talmud częstokroć wyraża zdanie, że „królestwo Mesjasza będzie trwało tysiąc lat“, co też stanowi powszechną wiarę wśrod żydów. Nietrudno dociec, na czem opiera się ta ich nauka. Jest to s a b b a t Boskiego t y g o d n i a.

Podział czasu przez siódemki czyli tygodnie przeplata całą biblję. Gruntownem potwierdzeniem Mojżeszowego zakonu było przestrzeganie sabbatu, (2 Mojż. 20, 8), a oparte to było na wielkim dniu odpocznienia Boga, w I Mojż. 2. Na tej podstawie oparł się nie tylko t y d z i e ń dni, lecz t y d z i e ń miesięcy, przed dniem oczyszczenia i siedmiodniową uroczystością kuczek w siódmym tygodniu (3 Mojż. 23, 27—28), tydzień lat, zakończony rokiem sobotnim (3 Mojż. 25, 4); t y d z i e ń t y g o d n i lat z następnym rokiem jubileuszowym (3 Mojż. 25, 8—12).

(1) I widziałem Anioła zstępującego z nieba, mającego klucz od przepaści, i łańcuch wielki w ręce swojej.
I uchwycił smoka, węża onego starego, który jest djabeł i szatan, i związał go na tysiąc lat.
I wrzucił go w przepaść, i zamknął i zapieczętował z wierzchu nad nim, aby nie zwodził więcej narodów, ażby

Nawet czas trwania wielkich kar nad Izraelem oparty był na prawie siódemki. Niewola Babilońska trwała siedemdziesiąt lat. Jer. 25, 11—12; Dan. 9, 2. Wielki okres czasu objawiony Danjelowi (rozdz. 9) aż do przyjścia Mesjasza, był podzielony na siedemdzicsiąt tygodni.

O okresie kary nad Izraelem i rozproszeniu go po krajach nieprzyjacielskich, przepowiedzianym przez Mojżesza, czterokrotnie powiedziano, że kara będzie 7 razy większa. 3 Mojż. 26, 18- 21- 24- 28. Ta święta siódemka została wpleciona do prawodawstwa życia i historji narodu wybranego, nad którym Bóg ustanowił rząd teokratyczny. Pomimo, że ten naród często się wyłamywał z pod prawa Bożego, często grzeszył i za to był karany, to jednak pozostawione mu było i dla całego świata zachowywanie sabbatu. Żyd. 4, 9. U Boga jeden dzień jest jako tysiąc lat, (Ps. 90), a tysiąc lat jako jeden dzień. 2 Piotra 3, 8.

Na tej skale świętej siódemki możemy i my razem z żydami oprzec swój wniosek, że jeżeli posiadamy biblijny tydzień, tydzień tygodni, tydzień miesięcy, ty

się wypełniło tysiąc lat; a potem musi być rozwiązany na mały czas.

I widziałem stolice, i usiedli na nich, i dany im jest sąd, i dusze pościnanych dla świadectwa Jezusowego, i dla słowa Bożego, i którzy się nie kłaniali bestji ani obrazowi jej, i nie przyjęli piętna jej na czoło swoje i na rękę swoją; i ożyli, i królowali z Chrystusem tysiąc lat.

A insi z umarłych nie ożyli, ażby się skończyło tysiąc lat. Toć jest pierwsze zmartwychwstanie.

Błogosławiony i święty, który ma szęść w pierwszemzmartwychwstaniu; albowiem nad tymi wtóra śmierć mocy nie ma; ale będą kapłanami Bożymi i Chrystusowymi, i będą z nim królować tysiac lat.

A gdy się skończy tysiąc lat, będzie rozwiązany szatan z ciemnicy swojej.

I wynijdzie, aby zwodził narody, które są na czterech węgłach ziemi, Goga i Magoga, aby je zgromadził do bitwy; których liczba jest jako piasek morski.

I wstąpili na szerokość ziemi, i obtoczyli obóz świętych i miasto umiłowane. Ale zstąpił ogień od Boga i pożarł je (Ob. 20, 1-9).

dzień lat, tydzień tygodni lat, tydzień siedemdziesięcioletnich okresów, tydzień czasów i tydzień wieków, to także mamy wielki tydzień tysiącleci. Po sześciu tysięcach lat pracy następuje milenjum czyli błogosławiony siódmy tysiąc lat odpoczynku.

Ta biblijna nauka o milenjum nie może być wzruszona. Jej korzeń tkwi w sabbacie I księgi Mojżeszowej, a owoc — w tysiącletniem królestwie Objawienia. Ona świeci z całego Słowa Bożego jako chwalebna nadzieja narodów, którą Bóg przyobiecał je błogosławić. 2 Mojż, 12, 3.

Świećże nam, o błogosławione Objawienie Boże, a Bóg niech raczy wycisnąć na sercach naszych następującą przestrogę: „A jeźliby kto ujął z słów księgi proroctwa tego, odejmie też Bóg część jego z księgi żywota i z miasta świętego Obj. 22, 19

RODZIAŁ. VI.

Pomilenizm.

W początkach siedemnastego stulecia nowy błąd wśliznął się do kościoła, mianowicie pomilenizm.

Twórcą jego był Daniel Whitby, teolog angielski, który ogłosił nową hipotezę, mianowicie, że Kościoł będzie się rozwijał i szerzył, dopóki się świat nie nawróci, a to zwycięstwo Kościoła będzie właśnie początkiem milenjum (tysiąclecia), a że Jezus przyjdzie dopiero po upływie milenjum.

Nie dziwimy się, że on nazwał swoją naukę „nową hipotezą“, ponieważ sam świadczy w swym „Traktacie o tradycjach“, że nauka milenistyczna czyli królowanie świętych na ziemi w ciągu tysiąca lat uchodziła wśród najlepszych chrześcijan pierwszych dwustupięćdziesięciu lat za tradycję apostolską i, jako taka, była głoszona przez wielu ojców drugiego i trzeciego stulecia, którzy mówili o niej jako o tradycji, otrzymanej od naszego Pana i jego apostołów.

Dla braku miejsca odsyłamy czytelnika do dziełka D. T. Taylora p. t. „Głos Kościoła“, które wykazuje cały szereg wybitnych świadków, jako to: Hermas, Justyn, wielu męczeników, Luter, Melanchton, Mide, Milton Bernet, Izaak Niuton, Uats, Karol Wesley, Topledi i mnóstwo innych słynnych w kronikach Kościoła, którzy w ciągu ośmnastu wieków nagromadzili moc niezbitych dowodów prawdy o przedmilenjalnym przyjściu Chrystusa.

Dziwna rzecz zaiste, że Kościoł wobec takiej widoczności mógł się uchylić od tej prostej nauki słowa Bożego i wiary ojców. A jednak, ten błąd, pomimo jego świeżego pochodzenia, nie tylko się wcisnął do Kościoła, lecz został uznany przez większość chrześcijan, duchowieństwo i lud.

Główna więc kwestja zachodzi w tem mianowicie, czy przyjście Chrystusa przypadnie przed milenjum i może nastąpić w każdej chwili, jak to wierzą przedmileniści, czy też po milenjum czyli w **przyszłości po tysiącu lat**, jak twierdzą pomileniści?